MATURA



Wyraz przywędrował do nas dopiero w XIX w. z niemieckiego: Matur. W niemieckim z kolei jest zapożyczeniem z gwary szkolnej – skróceniem dłuższego Maturitätsprüfung ‘egzamin dojrzałości’ lub Maturitätszeugnis ‘świadectwo dojrzałości’. Pierwszy człon tych złożeń przeszedł do niemieckiego (po odpowiednim przekształceniu) z łaciny, w której funkcjonował przym. maturus ‘dojrzały’ (najpierw o owocach, a później – przez rozszerzenie znaczenia – także o ludziach). Polszczyzna również korzystała z łacińskiego wyrazu i na jego podstawie, na wzór przymiotnika ‘naturalny’ i niezależnie od zapożyczonej z niemieckiego ‘matury’, stworzyła przymiotnik ‘maturalny’.